

karty maksymalne - 3 II 2005 Ni

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
oraz Wojskowej Służby Politycznej  
ul. Podmurna 93, tel. 004 76 65 22 183  
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl  
NIP: 056 16 25 127; REGON 070502736  
KRS 00000 41692  
KOD 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Lewicka Stefania Magdalena

83-230 Smętowo Graniczne



Bydgoszcz  
Świecie AK  
Partyz

**Plińska-Lewicka**  
**Stefania Magdalena**  
**tużo Świerczek**  
**ps. „Stefa”**

**K: 399 / 399 Pom.**  
1

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

Blńska - Lewicko Stefania  
ul. Lipstalcowa  
J: K-399/399 Pom.  
Bydgoszcz A.K.  
Obw. Świecie

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 – relacja właściwa k. 8 s. 10  
I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora k. 4 s. 6  
I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

- III/1 – dot. rodziny relatora  
III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.  
III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)  
III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.  
III/5 – inne...

IV. Korespondencja

- 1) broszura k. 1 s. 1

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] k. 4

VI. Fotografie

brak



I/1 Relacja Pliska - Lewicko Stefani

- Relacja Stefani Świercek z d. Pliska, 4 stycznia 1949 r. rękop. oryg. (Arch. E. Zawackiej) k. 2 s. 1-4

- Relacja Stefani Magdaleny Lewickiej primo voto Świercek z d. Pliska, data wpływu 8.9.95. msp. k. 6 s. 5-10



Stefania Świerczek  
86 - 130 Łaskowice  
wies Buczek

Buczki 4 poz. 1929  
data wpływu 399/P  
18.I-1979v.

Cel: kwestionariusz Polskiego Towarzystwa Historycznego

I.

1. Stefania Świerczek z domu Plińska, w czasie okupacji  
Polski
2. 24. listopad 1944, Żur-ellijn gmina Cze pow. Ławica
3. Józef i Józefa z domu Zyndler
4. żołnierz - gospodarstwo i młyn wodny własne  
rodziców
5. nie pełne średnie, bez zawodu, zawód wykonywany  
obecnie: sprzedawca sklepowy cel 6 lat
6. wies Buczki p. 86 - 130 Łaskowice woj. Bydgoszcz  
telefon - Łaskowice 88

II.

1. uczennica gimnazjum w Ławicy N/W

2

III.

1. przy rodzicach na gospodarstwie, które porzuciła  
poł z powodu Niemca „Treubhuchera”
5. 24 maj 1944 r. - Żur-ellijn woj. Bydgoszcz przez  
Gestapo zeldnik  
Przyezym:  
a) Rodzice moi. ukrywali osoby bieżące przez



Gestapo.

1. Raszkowski Kazimierz - gdańszczanin, był przez 1939 r. inspektorem w dyrekcji gdańskiej PKP. Zejrzany przez Gestapo zaraz po wkroczeniu Niemców do Gdańska, u moich rodziców ukrywał się od stycznia 1941 r.
2. Gracz Edmund - porzuceniwy przez Gestapo za rachomy sekretarz w młocznicy w Orlu w której pracował. Ukrywał się od 1942 od marca.
3. Michał Niedziela - marynarz z Gdyni, ukrywał się u nas od 1942 r.

6.) Tomoe uchroniła nas ludźmi ukrywającymi się w lasach koło Orla i Tleńca. W grupie tej było około 15 osób w tym 1 kobieta, dwóch Rosjan obywateli z obywatelstwem polskim. Łączniczką była Hanna Krzeminska (obecnie Popelniska zam w Pucku), która razem z nami była aresztowana, oraz łącznikiem był też Bronisław Szpica, zamieszkały obecnie w jeziorze Tomoe poległa na dostarczeniu żywności i przedruce broni, oraz uchroniła nas schronieniem w razie choroby i odmiesionych ran. Grupa tych ludzi w roku 1943/44 ustronięta nawiązała kontakt i przedostała się na teren Generalnej Gubernii i prawdopodobnie jedna z tych osób została pochwycona przez Gestapo, ponieważ zostaliśmy zelekspirowani przez ich agentów. Podczas aresztowania i rewizji w naszym domu znaleziono broń i amunicję 1 d.k.m. i dwa karabiny, amunicję i granaty.



oprowadzono mego ojca, moja matka i mnie.  
Odrobna siostra i 9-letniego brata pozostawiono w  
domu. Uwięziono nas - mię z matką w baraku  
wspólnym w Gdanskim obok miejskiej Stary Poczty  
a ojca w głównym więzieniu policyjnym.

Pobyt w więzieniu trwał do 20 sierpnia 1944r. i  
następnie przewieziono nas do Stutthofa koło  
Gdanska. Ojciec mój zmarł w obozie 15 lutego 1944r.  
i został spalony na stosie. Ja z matką zostaliśmy  
wywiezieni ostatnim transportem ewakuacyjnym  
około 25 kwietnia 1944r - w grupie tej ewakuowano  
też chorzy i niezdolni z rezerwa - barak do Flensburga  
We Flensburgu przeżył nas Szwedku Gretchen Jędrzej  
i 8 albo 9 maja przybyliśmy do Svalmø. Te fakty  
są napewno szeregowo spisane przez Elżbę Stutthof  
pomoczą niektórych koleżanek prowadzących dzienniki).

IV

1. W Szwecji byłem z matką do 4 października 1944r.  
i w pierwszym transportie wróciliśmy do Polski (Gdynia)  
Wróciliśmy na ojca wczasy. W roku 1949 wyszłam z nim  
w tym też roku zmarła moja matka na gruźlicę  
kroczącą. W latach od 1954 do 1972 zamieszkiwałam  
w Smolewie. W roku 1972 rozwiodłam się. Obecnie  
zamieszkuje we wsi Buczki i tu pracuję w jednoosobo-  
wym sklepie na umowie agencyjnej.



4

2. Pracę zawodową podjąłem dopiero w roku 1961 jako sprzedawca w kiosku „Puck”. Od 1961 (grudzień) zacząłem pracować w biurze P.G. Pol. w Smolewcu na stanowisku sekretarza gromadzkiego do 1972 roku. Od roku 1972, zamieniłem ją na wyższą. W tym czasie pełniłem różne funkcje społeczne.

V

1. Zaświadczenie nr. 341600 - 2 BOWiD - Zarząd Województwa w Bydgoszczy z dn. 13. IV 1976 r.
2. Książka J. Nowicki Woj. - Wojen nr 1 5533 z dn. 5. XI 1976 r. Bydgoszcz - (inwalidztwo III grupy)
3. Legitymacja 2 BOWiD nr. 3050 wyd. przez Zarząd Woj. w Gdańsku z dn. 7. 05. 1965 r.
4. Brozowa Kłosa Zastępcy - medal przez R.P. 10. IV 1969 r. 'Nr.' legity 292-69-101
5. Medal Zwycięstwa i Wolności 1945 - medal przez R.P. 28. IX 1970 nr. 28-70-172
6. Fotografii - przybycie statku z więźniami do nabrzeża nabrzeża w Gdyni i zejście na ląd - mogę udostępnić.

Stefan Wierzbicki



Relacja

I. Dane osobowe

1. Nazwisko i imiona /u kobiet nazwisko panięskie z podaniem daty zawarcia małżeństwa/.

Stefania Magdalena Lewicka primo voto Świerczek  
z domu Plińska

z Walentym Świerczkiem zawarłam związek małżeński  
w kwietniu 1949 roku

rozwiódłam się 26 stycznia 1972 r.

ze Stefanem Lewickim zawarłam związek małżeński 26 lipca 1980 r.

rozwiódłam się 19 października 1990 roku

2. Data i miejsce urodzenia /w przypadku wsi powiat wg ówczesnego podziału administracyjnego/

urodziłam się 24 listopada 1924 roku w miejscowości Żur  
gmina Osie woj.bydgoskie.

3. Imiona rodziców, nazwisko panięskie matki, zawód rodziców, ewentualne informacje o aktywności zawodowej i społecznej rodziców.

Józef i Józefa z domu Żynda, posiadłość ziemska i młyn w Żurze.

Do 1939 roku matka brała czynny udział w akcjach niesienia pomocy biednym, była prezeską w Stowarzyszeniu Wincentego

a Paulo w Osiu. W czasie okupacji rodzice ukrywali w naszych zabudowaniach gospodarskich ludzi poszukiwanych przez Gestapo.

4. Obecny adres:

83-230 Smętowo Graniczne, tel.284

II. Dane środowiskowe

1. do roku 1939 chodziłam do gimnazjum koedukacyjnego w Świeciu n/Wisłą.
2. byłam uczennicą i harcerką.
3. nie posiadałam przygotowania do obrony kraju.

III. Udział w kampanii wrześniowej 1939 r.

W chwili wybuchu wojny miałam 14 lat, nie brałam udziału w kampanii wrześniowej.

IV. Krótki życiorys okupacyjny

W czasie okupacji aż do dnia aresztowania przez Gestapo mieszkałam z rodzicami i rodzeństwem w Żurze gmina Osie pow.Świecie.

Rodzice utrzymywali się z dochodów z gospodarstwa i młyna.



W latach 1940/44 rodzice moi ukrywali Polaków poszukiwanych przez Gestapo, między nimi byli: Kazimierz Kliszkowiak, Polak obywatel Wolnego Miasta Gdańska, działacz polonii gdańskiej w latach międzywojennych, który został umieszczony przez hitlerowców gdańskich w niemieckiej białej księdze /Pfandunßbuch w celu aresztowania go jako przestępcy politycznego przeciwko III Rzeszy. Polacy z Osia Edmund i Witold Gracz oraz Michał Wierzbinski z Gdyni. Ludzi tych ścigano za działalność anty-hitlerowską.

V. Działalność okupacyjna /bardzo obszernie/

Od końca roku 1940 rodzice moi ukrywali w naszym domu ludzi ściganych przez Gestapo oraz prowadzili mały szpitalik dla chorych ukrywających się w lasach. Piekliśmy dla nich chleb oraz przekazywaliśmy to co było potrzebne do przeżycia w lesie. W latach 1941-1944 wysyłane były z naszego domu paczki żywnościowe do obozów jenieckich i koncentracyjnych. Adresy otrzymywaliśmy od Ignacego Janiaka byłego wójta w Osiu, również więźnia obozu w Stutthofie w latach 1944/45. W marcu 1942 roku nawiązaliśmy kontakt z grupą partyzantów która przebywała w lasach Osie-Tleń-Śliwice. Ukrywający się u nas Edmund Gracz i Michał Wierzbinski przeszli do lasu, włączając się do grupy partyzanckiej, z którą nawiązaliśmy kontakt. Łączniczką była Maria Krzemińska Peplińska zamieszkała w Żurze. Osobiście uczestniczyłam w akcji organizowania broni, utrzymując kontakt z grupą konspiracyjną w Świeciu n/Wisłą. Dostarczała ona bron, amunicję i lekarstwa. W grupie tej byli Wincenty i Antoni Nikcińscy, innych nazwisk nie pamiętam. W grupie tej było też dwóch żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy zbiegli z niemieckiego obozu jenieckiego. Moja działalność polegała między innymi na utrzymaniu kontaktu z łączniczką Marią Krzemińską w zakresie dostarczania żywności, odzieży i lekarstw dla partyzantów oraz opiece nad chorymi i rannymi partyzantami ukrytymi w naszych zabudowaniach. Na przełomie lat 1942-1943 nasza grupa partyzancka zlokalizowała się w okolicach miejscowości Tleń Wierzchy. Dojeżdżałam wówczas do leśnictwa w Starej Rzece pod pozorem uczenia się gry na fortepianie faktycznie jednak dla zorientowania się, czy miejscowy leśniczy o nazwisku Engler nie trafia na ślady partyzantów.



Byłam świadkiem udzielania informacji komendantowi żandamerii niemieckiej z Osia, ze spostrzeżeń tego leśniczego o ruchach grupy partyzanckiej. W porę ostrzeżenia partyzanci zdążyli zmienić miejsce postoju.

Wiosną 1944 roku grupa nasza próbowała nawiązać kontakt z Generalną Gubernią. Próba ta nie powiodła się, zostaliśmy zdekonspirowani przez gdańskie Gestapo.

W początkach maja zostaliśmy uprzedzeni przez życzliwego nam policjanta z Osia, że Gestapo gdańskie nakazało placówce w Osiu obserwować nasze zabudowania. Zdążyliśmy wyprowadzić do lasu ukrywających się u nas ludzi.

W dniu 20 maja 1944 roku Gestapo aresztowało mojego ojca Józefa Plńskiego, matkę Józefę Plńską z domu Żynda oraz mnie. Aresztowanie poprzedziła rewizja w domu, znaleziono ukrytą broń i amunicję.

Po aresztowaniu nas, na gospodarstwie w Żurze pozostało moje nieletnie rodzeństwo, Pelagia 16 lat i Stanisław 10 lat, zaopiekowała się nimi, młodsza siostra mojej matki Juliana Jabłńska, gospodarstwo i młyn przejął Treuhänder.

Nas przewieziono do więzienia w Gdańsku. Śledztwo trwało od maja do sierpnia 1944 roku. W sierpniu przewieziono nas do obozu w Stutthofie. Tam 15 lutego 1945 roku z wycieńczenia na tyfus zmarł mój ojciec, spalony został na stosie. Świadkiem jego śmierci był Niemiec aptekarz z Berlina, też więzień polityczny, który o tym smutnym fakcie powiadomił moją matkę na obozie kobiecym, dając jej pisemne oświadczenie zgonu, na podstawie którego otrzymała w roku 1946 akt zgonu ojca wydany przez Sąd w Świeciu. Niemiec ten zagazowany został w ostatnich gazowaniach w Stutthofie.

W obozie udało mi się przeżyć tyfus plamisty, ale zapadłam na chorobę nerwicową w skutkach trwającą do dziś.

27 kwietnia 1945 roku z ostatnią grupą więźniów, w której była też moja matka, wywieziono nas na niezbyt szczelnej barce, cały czas wylewałyśmy z niej wodę przez Hel do Flensburga. We Flensburgu przetransportowano nas na uszkodzony statek, byli tam też więźniowie z innych obozów koncentracyjnych. Na statek weszli ludzie w czarnych mundurach z karabinami maszynowymi i obstawili pokład statku, a ich dowódcą wszedł do pomieszczenia kapitana. Tam odbyła się bardzo burzliwa scena.



Choć trudno było się zorientować dokładnie, o co chodziło, wiem że kapitan stanął w naszej obronie. Po dłuższym okresie z mostka kapitańskiego zszedł dowódca ludzi w czarnych mundurach, zrobił zbiórkę swoich podwładnych, po czym zeszli wszyscy ze statku na dużą łódź motorową i odpłynęli.

Kapitan zwrócił się do nas tymi słowami "Thr könnt noch mal was vom Glück sagen, es ist Ende des Krieges, Deutschland hat kapituliert". Powstała wielka trudna do opisania radość, całowaliśmy się i płakaliśmy. Po pewnym czasie zbliżył się do naszego statku stateczek z flagą szwedzkiego czerwonego krzyża, a na pokładzie statku stał hrabia Folke Bernadotte, przewodniczący szwedzkiego czerwonego krzyża, który zorganizował nam przejazd do Szwecji. W dniu 11 maja 1945 roku z dużą grupą więźniów z innych obozów trafiliśmy do Malmö. Tam przejął nas szwedzki czerwony krzyż, zostaliśmy przetransportowani do obozu internowanych, gdzie przechodziliśmy kwarantannę. Choć zajęli się nami szwedzcy lekarze, dużo osób zmarło jeszcze na tyfus.

Po kwarantannie przyjęła mnie do swojego domu konsulowa Westrupp w Rydsgård. Moja mama była u innej rodziny szwedzkiej k/Malmö, ale nie mogę sobie przypomnieć nazwiska tej rodziny. 7 października 1945 roku pierwszym transportem wróciłam z matką ze Szwecji do kraju na ojcowiznę, która była zniszczona i zrujnowana. Zaczęliśmy więc wszystko naprawiać i uruchamiać.

#### VI. Dane o uczestnictwie i konspiracji członków rodziny i znajomych.

Ojciec: - Józef Pliński ur. 27 maja 1885 roku w Łebczu k/Pucka  
rodzice - August i Rozalia z domu Potrykus  
zmarł 15 lutego w Stutthofie 1945 r.  
wycieniony po przebytych tyfusie, został spalony  
na stosie.

Matka: - Józefa Plińska z domu Żynda  
urodzona 18 września 1901 roku  
rodzice - Leon i Anna z domu Świeczkowska  
zmarła 31 maja 1949 roku w Kościerzynie mając lat 48  
na skutek przejść obozowych - gruźlica kręgosłupa.

Rodzice zawarli związek małżeński w dniu 19 lutego 1924 roku.



Siostra: - Pelagia Chmielewska z domu Plinska  
urodzona 18 listopada 1927 roku w Żurze k/Osia  
związek małżeński zawarła z Edwardem Chmielewskim  
w dniu 6 kwietnia 1950 roku.  
- W latach 1940-44 pomagała przy utrzymaniu czystości  
w szpitaliku oraz pomagała matce w pracach kuchennych  
celem wyżywienia wielu osób, którym w tym okresie  
pomagalismy i ukrywaliśmy.

Brat: - Stanisław Pliński  
urodzony 24 października 1933 roku w Żurze k/Osia.  
- Wykorzystywany był bardzo często jako posłaniec,  
ponieważ jako dziecko nie zwracał na siebie uwagi.

Całej mojej rodziny dotyczy działalność opisana w rozdz.V.

#### VII. Okres pookupacyjny

W roku 1946 zamieszkałam w Gdyni, ukończyłam kurs księgowości  
i pojąłam pracę w biurze. W 1947 roku wróciłam do domu /Żur/,  
ze względu na pogarszający się stan mojego zdrowia /nerwica  
wegetatywna/ jak również ze względu na chorobę matki, która  
na skutek przejść obozowych zmarła w 1949 roku.

W kwietniu 1949 roku wyszłam za mąż za Walentego Świerczka,  
prowadziłam małe gospodarstwo rolne.

Po śmierci matki i moim zamążpójściu młynem zaopiekowała się  
i pracowała w nim moja siostra Pelagia. W roku 1951 mocą  
zarządzenia młyn przeszedł pod zarząd młynów w Grudziądzu.  
Z zarządu młynów delegowanych zostało dwóch młodych ludzi,  
którzy zajęli się gospodarką i eksploatacją młyna. Za ich  
bytności w roku 1957 młyn się spalił.

W roku 1961 rozpoczęłam pracę jako sprzedawca w kiosku "Ruchu"  
w Smętowie.

Od 1961-1971 roku byłam sekretarzem w Gromadzkiej Radzie  
Narodowej, następnie przewodniczącą, GRN w Smętowie.

Od 1971-1972 roku byłam sekretarzem GRN w Turzy pow.Tczew.

Od 1974-1980 roku pracowałam jako sprzedawca w sklepie PSP  
w Buczku na umowie agencyjnej GS Jeżewo.

Od 31 grudnia 1980 roku jestem na emeryturze.

Przerwy w pracy spowodowane były pogorszeniem się mojego stanu  
zdrowia. Między innymi leczyłam się przez okres 6 miesięcy

- 6 -

w szpitalu psychiatrycznym w Kocborowie.

Obecnie mieszkam w Smętowie razem z moim wnukiem, który się mną opiekuje.

Moja działalność społeczna.

Od 1946 roku jestem czynnym członkiem Związku Byłych Więźniów Politycznych obecnie ZBoWiD.





# Dokumenty Plińskiej Stefanii i voto Świeroszek

1/2 II voto Lewicko:

- List z obozu w Stutthofie napisany przez Józefa Plińskiego do córki Pelagii, ksero, oryg. k. 1 s. 2
- Przepustka Nr 204 wydana Plińskiej Stefanii przybywającej z terytorium Szwecji przez Punkt Przyjścia w Gdyni - Porcie, 7 X 1945, ksero oryg. k. 1 s. 34
- Zaświadczenie wydane przez Muzeum Stutthof w Sztutowie, Sztutowo, 16. 12. 1988., ksero oryg. k. 1 s. 5
- Zaświadczenie wydane przez Muzeum Stutthof o pobycie rodziców Plińskiej Stefanii w obozie, Sztutowo, 16. 12. 1988., ksero oryg. k. 1 s. 6

**Postzustelle**  
**Konzentrationslager Stutthof**

Der Tag der Entlassung kann jetzt noch nicht angegeben werden. Besuche im Lager sind verboten. Anfragen sind zwecklos.

**Auszug aus der Lagerordnung:**  
 Jeder Häftling darf im Monat 2 Briefe oder Postkarten empfangen und abschicken. Eingehende Briefe dürfen nicht mehr als 4 Seiten & 15 Zeilen umfassen und müssen übersichtlich und gut lesbar sein. Selbstsendungen sind nur durch Postanweisung zulässig, deren Abschrift nur Vor-, Zuname, Geburtstag, Häftlingsnummer trägt, jedoch keinerlei Mitteilungen. Geld, Fotos und Bildereinslagen in Briefen sind verboten. Die Annahme von Postsendungen, die den gestellten Anforderungen nicht entsprechen, wird verweigert. Unübersichtliche, schlecht lesbare Briefe werden vernichtet. Im Lager kann alles gekauft werden, Nationalsozialistische Zeitungen sind zugelassen, müssen aber vom Häftling selbst im Konzentrationslager bestellt werden. Lebensmittelpakete dürfen zu jeder Zeit und in jeder Menge empfangen werden.

Der Lagerkommandant

Lieske Pola.

Am 14 Tage habe ich mir ein Briefchen  
 geschrieben, bis jetzt ohne Rückantwort. Ich habe bei Frau  
 meine 3 Pakete aufgeben bei Frau von der 11 Tage ich  
 weiß nicht ob die Pakete solange unterwegs sein  
 oder auch schon bei den Besatzern sind. Ich  
 habe Pakete jetzt noch Postkarte ob Frau können die  
 Frau schicken an. Meine glückwunsch Post die bei  
 Frau angekommen ist. Ich will mir ein Briefchen  
 schreiben ob bei der Post, ob diesen Brief  
 schon bekommen hat. Pakete auf geben  
 haben sie Frau R. bekommen. Pakete sind  
 schon schon bei Frau. Meine Frau ist  
 auch schon bei Frau. Ich will mir ein  
 Briefchen schreiben. Ich will mir ein  
 Briefchen schreiben. Ich will mir ein





Handwritten text, possibly a name or address, written in cursive script.

St. 54508

Streine genaue Aufschrift: Schuhbälling

Handwritten text, possibly a name or address, written in cursive script.



Handwritten text, possibly a name or address, written in cursive script.

Handwritten text, possibly a name or address, written in cursive script.

KI./75/4.43 5.000,000



Sto spisano na podstawie ustnych zeznań

RZECZPOSPOLITA POLSKA  
MINISTERSTWO ADMINISTRACJI  
PUNKT PRZYJĘCIA

Wzór Nr. 4

(wydaje się kobietom, dzieciom  
i mężczyznom powyżej lat 50)

w Gdynia-Port

# PRZEPUSTKA Nr. 204

Wydana Ob. Plinska Stefania c. Józef  
(nazwisko i imię, imię ojca)

24.11.1924. Zur-Mün  
(data i miejsce urodzenia)

przybywającemu(ej) z terytorium Szwecja

Ob. Plinska Stefania przeszedł przez Punkt Odbiorczy w Gdynia-Port dnia „7” „8” 1945 r.

i udaje się do swojego miejsca zamieszkania w

Zur-Mün

(dokładny adres)

Na podstawie zarządzenia Rady Ministrów z dnia 5.5.1945 r.

wyżej wymienony(a) ma prawo i pierwszeństwo jednorazowego bezpłatnego przejazdu wszelkimi środkami lokomocji do

Zur-Mün

Władze Państwowe i Samorządowe są proszone o udzielenie jak najdalej idącej pomocy okazicielowi(ce) niniejszego.



Kierownik Punktu Odbiorczego

w \_\_\_\_\_

Wydano dnia „7” „8” 1945 r.

Ważne do dnia 21 „8” 1945 r.

*[Handwritten signature and crossed-out official stamp]*



Wieloletnie wspomnienia M. 100  
Gdyby P. M. R. F. X. W.  
Pier

4

1911

1911

Wieloletnie wspomnienia

1911

1911

Wieloletnie wspomnienia

1911

Wieloletnie wspomnienia

1911

Wieloletnie wspomnienia



Sztutowo 1988.12.16

5

L.dz.3569/950/88

Pani

Stefania LEWICKA

86 122 BUKOWIEC

Państwowe Muzeum Stutthof w Sztutowie stwierdza, że w materiałach dokumentalnych tutajszego Archiwum są następujące dane o niżej wymienionym więźniu b. obozu koncentracyjnego w Stutthofie:

PLINSKA Stefania ur. 24.11.1924r., aresztowana 20.5.1944r. do KL Stutthof dostarczona została w dniu 2.8.1944r. przez Stapo Gdańsk. W obozie oznaczona numerem 54 561 jako więzień polityczny. Brak danych, w częściowo zachowanych materiałach, dokumentalnych, dotyczących końcowego pobytu w w/w obozie.

Innych danych o w/w Muzeum nie posiada.

PODSTAWA informacji: I-III-12 259 Teczka akt personalnych.

/ka/



DYREKTOR

mgr Janina Grabowska-Chałka



L.dz.3569/948/949/88

Pani

Stefania LEWICKA

86 122 BUKOWIEC

Państwowe Muzeum Stutthof w Sztutowie stwierdza, że w materiałach dokumentalnych tutejszego Archiwum są następujące dane o niżej wymienionych więźniach b. obozu koncentracyjnego w Stutthofie:

FLIPSKI Józef ur. 27.5.1985r., aresztowany dnia 20.5.1944r. do KL Stutthof dostarczony został w dniu 2.8.1944r. przez Stapo Gdańsk. W obozie oznaczony numerem 54 588 jako więzień polityczny. Pod datą 26.9.1944r. figuruje na wykazie wypisywanych ze szpitala.

FLIPSKA Józefa ur. 18.9.1901r., dostarczona została do KL Stutthof w dniu 2.8.1944r. przez Stapo Gdańsk. W obozie oznaczona numerem 54 560 jako więzień polityczny.

Brak danych, w częściowo zachowanych materiałach dokumentalnych, dotyczących końcowego pobytu w w/w obozie.

Innych danych o w/w Muzeum nie posiada.

PODSŁAWA informacji: ~~12x262~~ I-III-12 262 Teczka akt personalnych.

I-III-28 600 Karta obrachunkowa więźnia.

I-V-12 Wykazy wypisywanych ze szpitala.

/ka/



*Janina Grabowska-Chańska*  
mgr Janina Grabowska-Chańska

IV./1. Korespondencja bieżąca:

- list S. H. Lewickiej do Fundacji jako pismo prewednie do przerwanych załączników, data wpływu 8. 9. 95, msp.

k. 1 s. 1





Stefania Magdalena Lewicka  
z d. Plińska

Wpłynęło dnia 89.95

L.dz. 9271A/95

R.T. K-692/1  
1546  
K-358/358  
L

83-230 Smętowo Graniczne  
telefon 284

Fundacja  
Archiwum Pomorskie  
Armii Krajowej  
ul. Piekary 49  
87-100 Toruń

W związku z otrzymanym kwestionariuszem w załączeniu przesyłam moją Relację z czasów okupacji i okresu pookupacyjnego oraz 2 kserokopie pism Muzeum Stutthof w Sztutowie w których są dane moje i moich rodziców o pobycie w obozie koncentracyjnym Stutthof, kserokopia - przepustka Nr 204 wydana na punkcie granicznym Gdynia Port, o przybyciu moim ze Szwecji do Polski oraz fotografia z przybycia naszego w dniu 11 maja 1945 r. do portu Malmö - zejście ze statku.

Łączę wyrazy szacunku

*Stefania Magdalena Lewicka*

Stefania Magdalena Lewicka  
z d. Plińska

T. Nr. 399/399 Pom.

Bydgoszcz

Plim'ska-Sewicka Stefania

W. Karty informacyjne

lc. 2



1

2. 399/10m

3. A k Swiecie 1

4. 2 d. Plinska Stefania obecna Swierczek

5. 2 d. Plinska

6. "Gosluda"

7. Plinska

8. Józef Józefa 2 d. Dynda

9. ur. 24. 11. 1924r. Kur-Młyn gm. Osie pow. Swiecie

10. 86-130 daskowiec woj. Bydgoszcz tel. Łaskowiec-88

11. areszt. I-1944r.

12. Del. własna

K 1,23

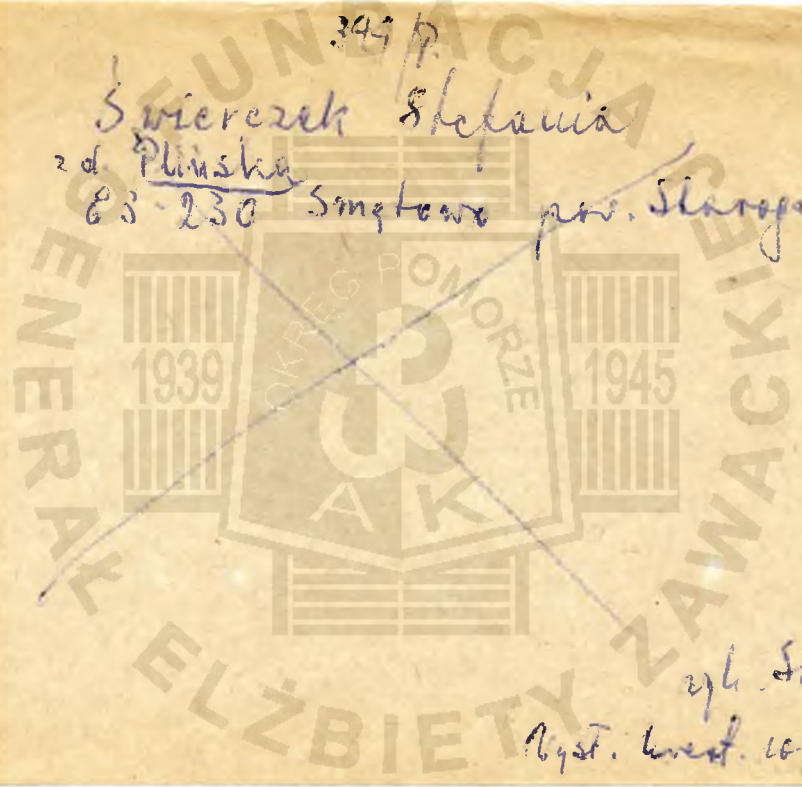




349 p.

Świercie 3

Świerzek Stefania  
2 ul. Plimiska  
83-230 Smętowo pow. Starogard Gd.



zł. Skutk. KT.  
Byst. kw. 10/11-78

4

4  
Płisłwa Stefania Magdalenie

zam. Leśnicze

17 sp. Bydgoszcz

ob. Świec

Pomoc

Parh. zankou

Dostaw. p. Janine Helentynowa





Lewicka Stefania Magdalena  
3-230 Smętowo Graniczne

podwójnie { K-399 / 398

K-692 / 1516

Bydgoszcz  
Świecie  
Park.

Stefania Magdalena

Plińska-Lewicka

ps. „Stefa”

Plińska Lewicka Stefania Magdalena ps. „Stefa”

ZE  
K  
T  
O  
R  
Y  
A

